Nr. 48. w Wtorek — **dnia 26. Lutego 1856.**

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/4 szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Obwieszczenie.

Do dyrekcyi kassy pomocniczéj prowincyonalnéj ciągle nadchodzą prośby o pożyczki, których wedle statutów téjże kassy, dawniéj już ogłoszonych, uskutecznić nie można. Do takich pożyczek należą te, które jedynie potrzebom prywatnym służyć mają, bez względu na to, czy się daje bezpieczeństwo hipoteczne, lub nie. Aby więc przeciąć nadzieje, które się ziścić nie mogą, jako też, aby obznajmić publiczność z właściwym celem téjże kassy i z zakresem, w którym działać tylko może, podaje się niniejszem powtórzony przedruk w dosłownem brzmieniu tych miejsc ze statutów, które się do pożyczek odnoszą:

(§. 13.) Pożyczka z kassy pomocniczéj może się udzielić:

a) na założenie lub rozszerzenie instytutów prowincyalnych;
b) na publiczne zakłady pożyteczne dla korporacyi powiatowych;
c) gminom na zniesienie lub zniżenie prowizyi od kapitałów passiwnych; na polepszenie ich zarządu; na budowle dla kościołów, szpitali, lub szkół; zakładanie dróg i podobne pożyteczne przedsiebiorstwa. Takoż na zmniejszenie chwilowéj nędzy np. na zakupienie zboża w czasie drożyzny, jeśli są zasoby kassy pomocniczéj, albo gminom, albo stowarzyszeniom w celu pomocy zawiązanym mobą być udzielane;
d) posiedzicielom gruntów w celu uprawienia opustoszałych spłazin ziemi, lub innych do kultury zmierzających ulepszeń;
e) przedsiębiorcom zakładów pożytecznych rzemieślniczych, a mianowicie takich gałęzi przemysłu, które tu dawniéj nie istniały;
f) na urządzenie rólniczych instytutów kredytowych.

Na pożyczki pod *d* i *e* oznaczone tymczasowo stanowi się minimum 500 Tal., a maximum 2000 Tal.

Poznań, dnia 18. Lutego 1856.

Dyrekcya prowincyalnéj kassy pomocniczéj.
v. Nordenflycht. Dähne. Gaede,

Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania

w środę dnia 27. Lutego 1856, po południu o 3. godzinie.

Przedmioty czynności po nastąpionem wprowadzeniu i zobowiązaniu obranego na reprezentanta miasta aptekarza pana Busse.

1) Sprawozdanie komisyjne tyczące się wybudowania kramów kupieckich przy Nowéj ulicy; 2) sprawozdanie o założeniu wychodków przy teatrze; 3) sprawozdanie tyczące podwyższenia opłaty szkoły realnéj; 4) sprawozdanie tyczące się podwyższenia summy etatowéj za druki etc, i za aparaty matematyczne i fizykalne, niemniéj przyzwolenia summy Tal. 200 rocznie, celem najęcia sali dla szkoły realnéj; 5) sprawozdanie tyczące się podwyższenia pensyi dla nauczyciela religii katolickiéj i nauczyciela pomocniczego przy szkole realnéj; 6) wybór członka do kuratoryum szkoły realnéj; 7) ugoda z właścicielami posiadłości młyńskiéj Nr. 107. Sgo Wojciecha gminie wielkiéj dzierżawnie obowiązanéj; 8) koncesye procederowe.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Deuz, 22. Lutego. — Poczta angielska nie zdążyła w Varriers połączyć się z koleją żelazną do Kolonii idącą.

Londyn, 23. Lutego w nocy.— Lordkanclerz skarbu oświadczył izbie niższéj, że dochody ubiegłego roku finansowego o $1\frac{1}{2}$ miliona były mniejsze, wydatki zaś o 2 miliony większe aniżeli wypisano i domaga się 5 milionów na pokrycie wydatków do Kwietnia. Izba przychyla się do tego i zezwala na inne żądania dla wojska. — W izbie wyższéj zajmowano się parostwem dożywotniem lorda Wensleydala. Dwa razy głosowano i w obu razach został rząd w mniejszości: przy pierwszem głosowaniu 31, przy drugiém 35 głosami.

Paryż, 24. Lutego. — Wielki wezyr Ali basza był dziś w Tuileryach przedstawiony. Wielki wezyr oddaje tak dla cesarzowéj Francyi jako i dla królowéj Anglii dyadem, a dla cesarza Napoleona szpadę. Dzisiejszy Monitor donosi, że hrabia Orłow wczoraj przedstawiony był w Tuileryach i że minister spraw zagranicznych hrabia Walewski był temu obecny.

Telegraficzna wiadomość.

Londyn, 23. Lutego. — Dzisiejsza Press donosi, że austryacki poseł hrabia Colloredo z Londynu będzie odwołanym, a jeżeli pokój przyjdzie do skutku, obrani będą ze strony Rosyi posłami: pan Meden w Londynie, pan Brunnow w Paryżu.

Najj. Pan raczył pierwszemu alkaldowi miasta Puerto di St. Maria w Hiszpanii panu Rafaelowi Lafitte nadać order orła czerwonego 3éj klasy, superintendentowi pastorowi pierwszemu Keller w Sprottawie order orła czerwonego 4éj klasy, a strażnikowi konnemu Fryderykowi Ohnesorge w Sangerhausen powszechną oznakę honorową.

Królewski inspektor budowniczy Hild w Wittlich przeniesiony został do Düsseldorfu jako królewski inspektor budowli wodnych.

Berlin, 22. Lutego. — Statuta obu wielkich instytutów kredytowych, które tu mają się otworzyć, już w ministerstwie przygotowanej są do obrad. Minister handlu ma względem nich szczegółową zdać sprawę, ale niemniéj i naczelnicy wydziałów finansowego i rólniczego mają otworzyć swe zdanie. Konsens niebawem zapewne nastąpi, lecz mówią o zlaniu obu tych instytutów w jedno przedsiębierstwo.

— Członkowie obu komitetów zaprojektowanych tu instytucyj kredytowych, mówi biuro korespondencyjne, obrali osoby, które mają podać środki, jakiemiby oba te instytuta w jedno zlać można; jeżeli porozumienie w téj mierze nastąpi, cofną oba towarzystwa swe wnioski o konsens i wspólnie domagać się będą jednego.

Berlin, 23. Lutego. — Na wczorajszém posiedzeniu izby deputowanych zajmowano się naprzód raportem, tyczącym etatu wydziału handlu, przemysłu i budownictwa, i przyjęto pojedyncze pozycie: potém raportami nad etatami co do administracyi dóbr narodowych i lasów. Potém przedłożył minister skarbu projekt do prawa względem zniżenia opłaty taxy za kawę w surowych balach i worach. Następnie załatwiono bez debatów etat dla administracyi prawnéj. Daléj przyjęto w całości pozycyami etaty administracyi skarbu państwa i mennicy, administracyi pocztowéj co do praw zbioru i gazet, niemniéj i administracyi telegrafów i rękodzielni porcelany i naczyń zdrowia. Wniosek o zmniejszenie ceny zbioru praw przyjęty został.

Południowy teatr wojny.

Podaliśmy już wiadomości z krymskiego teatru wojennego ze strony sprzymierzonych przesłane, a sięgające do początku Lutego; dzisiaj zamieszczamy doniesienia ze strony rosyjskiéj podane, a mianowicie dziennik działań wojennych w Krymie, a od 1. do 97. Stycznia przesłany przez jenerała Lüdersa, ogłoszony zaś w Ruskim inwalidzie. Jest to pierwszy raport nowego wodza rosyjskiego:

»Od 1. da 26. Stycznia nie zaszło nic ważnego w Krymie. Artylerya nasza prowadzi wciąż ogień i działa skutecznie, szczególniéj przeciw obozowi nieprzyjacielskiemu na wzgórzach Feduchine. Sprzymierzeni skończyli fortyfikacye około zatoki Kamyszu, i rozpoczęli 8. Stycznia budowę dwóch redut naprzeciw brodu nad Czarną; również zaczęli kopać łożamenta około wzgórza zwanego »Głową cukru«; nasz ogień działowy i strzelców celnych prowadzony z północnego wybrzeża przeszkadzał tym robotom. Dnia 24. Stycznia usiłowali żołnierze nieprzyjacielscy urządzić łożament około dawnéj Genueńskiéj wieży, lecz dobrze kierowany ogień naszych strzelców sztuccai opatrzonych, zmusił nieprzyjaciela do zaprzestania téj roboty. Na naszém lewém skrzydle (nad doliną bajdarską) zaszły drobne potyczki straży przednich, między innemi w dniu 25. Stycznia posunęły się dwie kompanie nieprzyjacielskiéj piechoty i pluton jazdy, ze stanowiska pod Baga do wąwozów przez wyżyny bajdarskie, uderzyły na przodowy szaniec na drodze do Markur wzniesiony; po godzinnem jednak strzelaniu z obu stron, cofnął się oddział nieprzyjacielski do Orkusta.

Według wiadomości z Eupatoryi, znajdująca się tam jazda turecka cierpi wiele z powodu niedostatku paszy dla koni.«

— Listy korespondyntów angielskich z pod Sewastopola sięgają do 3. Lutego. W liście podanym przez Timesa a datowanym 2. Lutego, prócz małoważnych, powtarzających się ciągle doniesień o życiu obozowém, znajdujemy następujący ważniejszy ustęp: »W nocy z 20. na 30. Stycznia zbudziła mię najsilniesza kanonada jaka miała miejsce od chwili wzięcia Sewastopola. Mimo ciemnéj nocy spieszono zewsząd na wzgórze Catthearta (najwznioślejszy punkt na wyżynie przedstewastopolskiéj, gdzie pochowano kilku jenerałów angielskich, a między innymi Cathearta. P. R. Cz.), aby zobaczyć co się dzieje i jaka jest przyczyna téj kanonady. Sześć wielkich łodzi mające na

pokładzie znaczną liczbę rosyjskich żołnierzy, przypłynęły od północnego wybrzeża zatoki, aby ich wysadzić na wybrzeże południowe. Trudno zgadnąć, w jakim celu przedsiębrano to działanie. Według mniemania jednych, łodzie te wysłano dla rozpoznania bliższego, co się dzieje w ruinach Sewastopola; lecz nie zdaje się to prawdopodobném, gdyż Rosyanie we dnie i za pomocą perspektyw daleko lepiéj i wygodniéj rozpoznawać mogą południową stronę z wyniosłego północnego brzegu. Inni utrzymują, że wyprawa ta miała na celu obejrzenie zatopionéj w zatoce floty rosyjskiéj. W obozach albowiem naszych utrzymuje się wieść bajeczna, że wszystkie okręty rosyjskie przytwierdzone są na linach pod wodą, i że znów kiedyś zatopione trójmasztowe olbrzymy i cała flota rosyjska wynurzy się z fali. Cokolwiek bądź, wyprawa tych sześciu łodzi jest dzisiaj zagadką. Francuzi rozpoczęli do nich silny ogień z bateryi nadbrzeżnych i utrzymują, że jednę z nich przedziurawili i zatopili. Na te strzały francuskie odpowiedziały przeciągłym grzmotem wszystkie warownie i baterye rosyjskie od Konstantynowskiego fortu aż do Inkermanu, a huk téj kanonady zbudził wspomnienia ostatnich dni Sewastopola.

Według listu z Eupatoryi z 28. Stycznia, na téj drugiéj scenie krymskiego teatru, w śród bagien i słonych jezior położonéj szerzy się szkorbut w wojsku, szczególniéj z powodu częstéj odwilży i deszczów. Do tego przyczynia się także brak świeżego mięsa, gdyż dowóz jego wstrzymały burze szerzące się na morzu Czarnem; żołnierze muszą się kontentować albo mięsem solonem albo też mięsem wielbłądów, koni, a nawet kotów. Dnia 28. Stycznia wypogodziło się przecież i czyniono przygotowania aby przeprawić resztę wojsk egipskich do Warny. W Eupatoryi otworzono także teatr, w którym dają przedstawienia w niedziele i czwartki. Grono artystów składa się z 20 osób; cena wnijścia jest dla oficerów $1\frac{1}{2}$ franka dla żołnierzy $\frac{1}{2}$ fr.

Rosya.

Dzieniki petersburgskie ogłaszają następujące rozkazy dzienne cesarskie z dnia 6go Lutego: JCWW. ks, Mikołaj Mikołajewicz ma objąć pełnienie obowiązków swoich w charakterze jenerał inspektora inżynierów, oraz mianowany zostaje jenerał adjutantem JCMci, z pozostaniem dowódzcą téj brygady, 1éj lekkiéj dywizyi jazdy gwardyi. JCW. Wks. Michał Mikołajewicz, ma objąć pełnienie swoich obowiązków w charakterze wielkiego mistrza artyleryi (jenerał-feldzeugmajstra), oraz mianowany jenerał adjutantem JCMci, z pozostaniem dowódzcą brygady gwardyjskiéj konnéj artyleryi. JCW. Wks. Mikołaj Mikołajewicz, mianowany został szefem aleksandryjskiego pnłku huzarów, który odtąd ma przybrać nazwanie pułku imienia JCWysokości. Liczący się w przeobrażeńskim pułku gwardyi, ks. Mikołaj Oldenburgski, zostaje posunięty z podporuczoika na porucznika, a książe Aleksander Oldenburgski z chorążego na podporucznika.

— Dotychczas jedynie ministrowie mieli Towarzyszy do pomocy w zarządzie ministeryami; teraz przez rozkaz cesarski, obydwaj Wks. Mikołaj i Michał, obejmują naczelny zarząd wydziałów inżynieryi i artyleryi, otrzymują towarzyszy; albowiem rozkaz ten mianuje: Inspektora wydziału inżynierów jenerała Dehna, towarzyszem ks. Mikołaja, jenerał inspektorem tegoż wydziału i członkiem rady państwa, inspektor zaś artyleryi, jenerał artyleryi Korf I. zostaje towarzyszem ks. Michała jako wielkiego mistrza artyleryi.

Wiadomości z Krymu.

Petersburg, 10. Lutego. — Wyciąg z peryodycznych dzienników głównodowodzącego armią południową i wojskami w Krymie znajdującemi się jenerał adjutanta Lüdersa.

Od dnia 1. do 26. Stycznia w Krymie nic uwagi godnego nie zaszło. Artylerya nasza strzelała ciągle z powodzeniem, a szczególniéj do obozu nieprzyjacielskiego na górach Fieduchiny. Sprzymierzeńcy obwarowali zatokę Kamyszewę. a 20. Stycznia poczęli wznosić dwie reduty na przeciw brodu na rzece Czernoj i łożamenty w pobliżu tak nazwanéj głowy Cukrowéj; ogień artyleryi i strzelców ze strony północnéj opóźniał te roboty — 24. Stycznia wojska nieprzyjacielskie próbowały wznieść łożament przy baszcie genueńskiéj, lecz celny ogień naszych sztucerników zmusił je do oddalenia się.

Na lewém skrzydle naszém staczały małoznaczące utarczki czaty przednie. Między innemi, 25. Stycznia dwie roty nieprzyjacielskie z plutonem jazdy, wyruszywszy z wsi Baga ku przechyłowi przez dolinę Bajdarską drogą Markurską, atakowały zawał przodowy, lecz po godzinném strzelaniu wróciły do Urkust.

Według doniesień z Eupatoryi, znajdująca się tam jazda turecka cierpi wielki brak furażu. (Ruski Inw.)

Francya.

Paryż, 20. Lutego. — Wielką tu wywołał sensacyą dzisiejszy Monitor, który umieścił w swych kolumnach nader energiczny, nawet wojenny artykuł ze Siecle. Umieszczenie tego artykułu w Monitorze zdaje się w ścisłym związku zostawać z angielsko-przyjazném wynurzaniem się, o jakiem od kilku dni w najwyższych słuchać sferach. Powody, które wywołały takowe występowanie w czasie ostatniem, okrywa największa tajemnica. Co się tyczy artykułu Siecla, wygotowano go w ministerstwie spraw zagranicznych i posłano do Siecle dla tego, że pismo to było jedynem z żurnali francuskich, które godnie występowało przy tych nagle wynurzających się nadziejach pokoju i nie chciano wprost żądać od dzienników urzędowych, aby nagle przeciwnie pisały. Uderzającą jest zresztą rzeczą, że artykułowi temu tyle przypisane wagi. To się wszakże stało z natchnienia lorda Clarendona, który żalił się u ministra spraw zagranicznych, hr. Walewskiego, że pozwala prasie o rzeczach takich prawić, jakie Debaty obejmują, gdy wierzyć się godzi, że w Francyi jest w ręku rządu prasa, i że on artykuły w Debatach zamieścić kazał.

— Książę Jerome przyjmował dziś hrabiów Clarendona Burla i Cavour, i baronów panów Brunnow, Hübner i Bouropceney członków konferencyi paryskich.

— Pan Mandestroem, następca hrabi Loevenheima, posła szweckiego w Paryżu, przybył do Paryża.

— Okropną zbrodnię, przypominającą historyą księżny Choiseal Praslin, popełniono dziś w nocy w domu pól elizejskich (Champs Elyseés) Nr. 68. Zamordowana należy do najpierwszych familii Francyi. Jest nią księżna Chaumont Laforce, żona senatora tegoż nazwiska. Ogrodowy miał czyn ten popełnić. Na wołanie księżny o ratunek nadbiegła służba domu, i miała jéj ująć mordercę, który ofiarę swą pociągnął był ku drwalni. Obiegają różne pogłoski. Przypominają sobie, że książe Chamont Laforce (który w swéj osobie łączy rodziny Chaumont i Laforce) oddawał się spekulacyom giełdowym, że w r. 1848 cały swój i część majątku swéj żony stracił, że żona niedawno wniosła z powodu złego obchodzenia się z sobą o rozwód, że żurnale nic o tém niegłosiły, że żona jego (Berryer był jéj obrońcą) przemogła, że seperacya między niemi nastąpiła.

— Dziś odbył się pogrzeb Heinego, którego pochowano na cmentarzu Montmetre. Nie mały orszak literatów francuskich i niemieckich postępował za ciałem, zresztą żadnych nie było uroczystości religijnych.

(Kor. Cz.) Paryż, 16. Lutego. — Pomimo telegraficznych doniesień z Berlina, że hr. Orłow miał tam przybyć 14. i zaraz udać się do Paryża, przyjazd jego tutaj jest dopiero oczekiwany około 21. lub 22. Baron Brunnow z sekretarzem p. Wasilczykowem i p. Felkerzamb z legacyi rosyjskiéj w Brukseli są już od dni kilku. P. Brunnow 14. oddał wizytę ministrowi spraw zagranicznych hr. Walewskiemu i chcąc we wszystkiem zgodnie z nim działać, żądał od niego wskazania osób, u których wypadałoby mu być przed rozpoczęciem konferencyi. Wczoraj był z wizytą u wszystkich prawie ministrów, wieczory zaś spędza prawie co dzień u pani Seebach. Wedle wszelkiego podobieństwa do prawdy, konferencye rozpoczną się 23. Lutego i dłużéj nad dni kilka trwać nie mają, bo życzeniem jest cesarza, aby izbom zwołanym na 3. Marca oznajmić zawarcie pokoju. Wszystkie zaś kwestye tyczące urządzenia Europy odesłane będą do kongresu monarchów, na który i król pruski zostanie zaproszony. Na nim rozpatrzony będzie traktat wiedeński i mocarstwa wszystkie mają się zająć rozstrzygnieniem zadań obecnéj polityki w sposób zabezpieczający na przyszłość jeżeli nie trwały pokój, to przynajmniéj usuwający przeszkody zapewnienia go Europie, czyniąc dzisiaj zadość słusznym wymaganiom i potrzebom czasu.

Spodziewają się w Paryżu bliskiego napływu Rosyan, dla których szczególny zawsze ma on urok. I nietrzeba myśleć, że Rosyanie lubią Paryż dla tego tylko, że jest miastem *par excelence*, mody, gustu. zabaw — ciągnie ich do Francyi tajemna jakaś władza, nieodgadniona ponęga, z któréj się wyrodziła sympatya, którą wojna dwuletnia zamiast osłabić, podniosła raczéj i nic nie byłoby dziwnego, żebyśmy w końcu traktowań ujrzeli zawarte przymierze między Rosyą a Francyą, przymierze mające w sobie więcéj zarodów życia nad to, które wypadki chwilowe skojarzyły między Anglią i Francyą.

Wiele familii rosyjskich stara się o mieszkania w Paryżu i w tém wielkie napotykają trudności. W tych ostatnich latach więcéj zwalono domów aniżeli ich odbudowano, a w nowo postawionych nie każdy rad mieszkać. Ztąd brak ich widoczny i cena najmu wysoka. Taki stan rzeczy potrwa jeszcze lat parę. Powiadają. że miasto Paryż otrzyma pozwolenie na przedaż wielkiéj części gruntu na polach Elizejskich, i że wzdłuż alei prowadzącéj od placu Zgody (Concode) aż do Łuku tryumfalnego, staną wspaniałe pałace. Zniknie tedy prześliczna przechadzka i Paryżanie chcąc niechcąc będą przymuszeni szukać jéj aż w lasku Bulońskim, który może zastąpi ją zupełnie, jak miasto zbliży się ku niemu.

Nic pewnego jeszcze powiedzieć nie można, w jaki sposób skończy się nieporozumienie między Anglią i Stanami Zjednoczonemi. Jeśli przyjdzie do wojny, będzie to wielkiem nieszczęściem dla całego świata, a wątpię, aby republikanie w swéj nierozsądnéj bucie wyszli z tryumfem. Jeśli podoba się Anglii na brzegach Afryki uorganizować parę pułków murzynów i wysadzać ich w południowych Stanach Zjednoczonych, i w imie wolności czarnych powołać ludności do walki, kto wie jaką to rzezią okropną się skończy. Żywiołów do niéj nie brak w Ameryce, a codzienne krwawe sceny, jakie temi dniami jeszcze odnowiły się w Cincinati grożą ziszczeniem się tych przepowiedni.

Na koronacyą cesarza rosyjskiego odbyć się mającą w Sierpniu w Moskwie, wysłany będzie ze strony Francyi hr. Morny.

Anglia.

Londyn, 20. Lutego. — Proponowany budżet wojskowy na rok następujący finansowy (od 31. Marca 1856 do 31. Marca 1857) został wczoraj ogłoszony. Ogólna jego summa wynosi 34,998,504 funtów, w przeszłym roku wynosiła 28,670,497 funtów. Na czynną służbę ma iść 32,758,280 funtów, a 2,240,224 funtów na nieczynną.

— Cztery wielkie parowce w Southampton otrzymały rozkaz do przygotowania się przewiezienia natychmiastowego koni i ludzi. W 6 tygodniach ma być skończoną baterya pływająca »Etna«, około któréj obecnie prawie 200 pracuje ludzi. Baterya ta ma zawierać 16 armat ciężkiego kalibru i być obitą płytami żelaznemi grubości 4 cali, mającemi ją uczynić niezwyciężoną. Najdzielniejszych kanonierów otrzyma ona z całéj marynarki.

— Lord Carrigan podał do ministra wojny lorda Panmure obszerne pismo, w którém się broni przeciw zarzutom czynionym mu przez komisyą krymską. Times niewiele na tę obronę kładzie wagi, twierdząc, że wywód lorda Carrigan nie obali ani jednego punktu oskarzenia. Jest to niezachwianą rzeczą, czego i sam lord nie zaprzecza, że konie kawaleryi lekkiéj przez głód i zły dozór zmarniały, że już przed zimą nie było jazdy na polu boju i że lord Carrigan zajmując tak niebezpieczne stanowisko dowódzcy ważnéj brygady, błogo, bez trosków pędził spokojnie życie w porcie.

Posiedzenie izby wyższéj z 19. Lutego. — I dziś zajmuje izbę rzecz wyniesienia na godność parostwa dożywotniego lorda Wensleydala. Lord Grey oznajmia, że poda izbie w téj mierze poprawkę, która brzmi: że izba lordów nie jest upaważnioną odmawiać patentu na godność para dożywotniego, a to z tego względu, że koronie służy prawo wydawania podobnego patentu, i dla tego musi lordowi Parka, wyniesionego na godność para dożywotniego, Wensleydala, przyznać miejsce w swém gronie. Lord Derby oznajmia, iż w czwartek przedłoży ministerstwu niektóre pytania, tyczące się obowiązków i odpowiedzialności sekretarza stanu w czasie wojny. Co, pyta się lord Hardwik, zamyśla rząd przedsięwziąć względem okrętów wojennych zanurzonych w Sewastopolu? Lord Panmure odpowiada, iż niczego nie zaniedba, co może się przyczynić do ich całkowitego zniszczenia.

Posiedzenie izby niższéj 19. Lutego. — Wniosek Mackiena względem wysadzenia komitetu roztrząsającego o ile jest rzeczą dobrą, wyznaczać sądy polubowne do spraw między robotnikami i tymi, którzy robotników przyjmują: przyjęty został; odrzucony zaś 164 głosami przeciw 64

wniosek L. Klinga o wydrukowanie dla izby statutarnego prawa z opuszczeniem ustaw dziś zastarzałych albo wyraźnie zniesionych.

Hiszpania.

Z Madrytu donoszą pod dniem 14. Lutego. Minister skarbu przedstawia kortezom plan, jakim myśli pokryć niedobór. Podatek Consercers (akcyza) ma być całkiem zniesiony, na jéj miejsce zaprowadzony pobór podatku pośredniego.

— Na wczorajszém posiedzeniu kortezów przyjęto dwanaście pierwszych rozdziałów budżetu finansowego.

— Depesza z Madrytu, dnia 18. Lutego brzmi: Od 1. Lipca mają być wszystkie listy frankowane.

— Z Madrytu donosi depesza z d. 19. Lutego. Nie wiadomo kto wnijdzie w skład dyrekcyi kredytu ruchomego. — Wypłata za miesiąc Luty jest zapewniona.

— Na posiedzeniu kortezów odrzucono siódmą klauzulę do prawa wyborczego, aby od roku 1860 ten tylko był mógł wybierać, kto pisać i czytać umie.

Włochy.

Z Rzymu pod d. 9. Lutego donoszą: król neapolitański zezwolił na budowanie kolei żelaznéj między Rzymem i Neapolem przez Caprano.

Neapol, 16. Lutego. — Słychać, że nieporozumienie z Anglią i Francyą całkiem ustało.

Austrya.

Wiedeń, 19. Lutego. — Wszelkie budowle należące do funduszów religijnych, a dotąd do czego innego użyte, w skutek konkordatu zwracają się administracyi funduszów kościelnych. Gmach także do tego funduszu należący, dotąd zajmowany przez instytut miejski robót przymusowych, musi być w ciągu dwóch miesięcy wyprzątniony, i w nim ma być utworzone seminaryum dla chłopców. Gimnazyum w Schlackenwerth oddane zostało pod zarząd jezuitom z niższéj Austryi.

Kronika miejscowa.

Bydgoszcz, 21. Lutego. — Rzeka Brda na kilka cali opadła od wczoraj; u młynów królewskich woda jednakże tak wysoko jeszcze stoi, że mleć nie można. Podług wiadomości, doszłych tu dziś z Fordonu, woda w Wiśle na 23 stopy podniosła się, azatem tylko jeszcze o dwie stopy niżéj, jak zeszłéj wiosny. Na nizinie między Fordonem a Szulcem niektóre miejsca, jak to: Czersk, Ottorowo i inne, tak nagle i w takim stopniu stanęły pod wodą, iż ludzie z bydłem spiesznie musieli umykać. W skutek nadeszłych mrozów, ostatnimi dniami niezmierne te masy wody zmarzły, a właściwy prąd aż do dna zapchany jest olbrzymiemi masami lodu, które się tu z wyższych stron zwaliły. Jest więc wielka obawa, iżby za nagłą odwilżą, gdy się te straszliwe lodowce nagle ruszą, większe jeszcze nie nastąpiło spustoszenie, jak zeszłéj wiosny. W chełmińskiéj nizinie, około Benkowka i Kokocka już pono tama w kilku miejscach przerwana. Mróz wprawdzie zwolniał od wczoraj, ale jeszcze właściwie nie taje.

— Na wczorajszém posiedzeniu towarzystwa agronomicznego, składającém się z 13tu członków, właściciel Rahm z Wojnowa mówił obszernie o sposobieniu najtańszéj i najlepszéj paszy; przedmiot ten do następnego posiedzenia odłożono. Członek Bertelsmann z Morzewca wniósł o założenie instytutu chemiczno-probierczego, któryby przez rozpoznanie składu ziemi przeznaczającéj się do pewnych płodów niezmierne przysługi mógł uczynić gospodarstwu. Na pierwsze założenie instytutu takiego, jak istnieje już w prowincyi nadreńskiéj i saskiéj, potrzebaby około 1000 tal. W końcu przewodniczący Peterson z pism agronomicznych udzielił wiadomości, że wedle próby odbytéj w Eldenie, po umierzwieniu roli torfiatą ziemią, kartofle wydały 17 ziarn, podczas gdy bez mierzwy, lub z innéj mierzwy, ledwo 4 ziarna.

— Na wczorajszem zgromadzeniu powiatowem uchwalono wybudowanie ubocznéj szosy od Kotomirza aż do szosy królewskiéj bydgosko-gdańskiéj ($\frac{3}{4}$ mil). Robota ma się rozpocząć z rokiem 1857. Koszta wynosić mają 21,000 tal.

— Chodzież, 24. Lutego. — Zapowiedziany w obu językach z ambony w niedzielę drugą postu obchód żałobny po ś. p. Adamie Mickiewiczu odbył się w kościele naszym farno-kolegialnym w środę 20. b. m. we wilią Bł. Jędrzeja Boboli. Prócz wielbicieli nieboszczyka z sąsiedztwa, były cechy miejskie i szkółki parafialne *in corpore* oraz, jak na ten powiat, pocieszająca liczba wiernych. Na trumnie stał krzyż, księga poezyi i pióro, krepą przewiązane, na przodzie portret wielkiego naszego wieszcza. Ksiądz miejscowy powiedział mowę o posłannictwie narodu.

Rozmaite wiadomości.

— Hunt w swojéj Statystyce rolnictwa podaje następującą zmianę wartości jednego morga ziemi w Australii: Jeden z najlepiéj położonych kawałków ziemi w Adelaidzie, nie zabudowany jeszcze, kupiony był naprzód za 12 szylingów, a kupujący dostał jeszcze bilet na wylosowanie pewnego kawału roli za miastem, którą podzielono między właścicieli gruntów miejskich. Po upływie dwóch lat nabywca sprzedał swój morg w mieście za 500 f. szt., a miejski za 100 f. szt. We dwa znów lata grunt miejski sprzedany został za 2000 f. szt., a w 4 potém lata za 8000 f. szt. Niedawno temu za trzy ćwierci tego jednego morga zapłacono 18,000 f. szt., a w Listopadzie 1855 roku, dano za zwartą jego część 8000 f. szt.

Wiadomości naukowe.

Warszawa. — W tych dniach wyjdą zeszyty V. i VI. Drugiéj seryi wzorów sztuki średniowiecznéj, wydawanych przez Aleksandra Przezdzieckiego i Edwarda Rastawieckiego. Zawierać będą 4 tablice, z których trzy przedstawiają »Grobowiec króla Kazimierza Jagiellończyka w Katedrze krakowskiéj, dłóta znakomitego Wita Stwosza«, a czwarta »Pomnik grobowy biskupa Piotra z Bnina w Włocławku«. Trzy pierwszo tablice wykonane, są wedle rysunków p. Łukaszewicza, profesora malarstwa w Krakowie, a czwarta, wedle rysunku tutejszego artysty W. Gersona.

— Wkrótce potem wyjdą zeszyty VII. — VIII. z portretami »Zygmunta Augusta« i trzeciéj żony jego królowéj »Katarzyny Austryacki«, wedle Cranacha, z obrazkiem Matki boskiéj, po królowéj Maryi Ludwice, i z klejnotami z XVI. wieku.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 23. Lutego.

Pszenica 80—118 tal.

Zyto na Luty 76 tal., na Luty Marzec $75\frac{1}{2}$—76 tal., na Marzec Kwiecień $76\frac{1}{4}$ tal., na dostawę wiosenną i Maj Czerwiec 77—$76\frac{3}{4}$—$77\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień wielki 52—58 tal., 73 funt. 57 tal.

Owies 33—35 tal., na dostawę wiosenną 50 funt. $33\frac{1}{2}$ tal.

Groch 76—86 tal.

Olej rzepiowy $16\frac{2}{3}$ tal., na Luty $16\frac{1}{2}$ tal., na Luty Marzec i Marzec Kwiecień $16\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $16\frac{5}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{2}$ do $\frac{2}{3}$ tal.

Okowita bez beczki 27 tal., na Luty i Luty Marzec $26\frac{3}{4}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Marzec Kwiecień 27—$26\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $27\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 28—$27\frac{7}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $28\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 23. Lutego.

Żyto 76—77 tal., na dostawę wiosenną $75\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec 76 tal., na Czerwiec Lipiec 74 tal.

Olej rzepiowy 16 tal., na Kwiecień Maj $16\frac{1}{12}$ tal., na jesień $14\frac{1}{4}$ tal.

Okowita 13 proc., na dostawę wiosenną $12\frac{7}{8}$ proc., na Czerwiec Lipiec 74 proc.

Przybyli do Poznania 24. Lutego.

BAZAR: Lewandowski z Miłosławic, Wolniewicz z Dembicza.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Reichmeister z Obornik, Gräulich z Wągrówca, Wilkonski z Wapna, Giesecke z Frankfurtu n. O., Flössel z Berlina, Strauss z Moguncyi, Burchard z Wrocławia.

HOTEL PARYZKI: Gąsiorowski z Zberek, Jackowski z Pomarzanowic, Jackowski z Radziejewa, Opitz z Jarosławic.

EICHENER BORN: Müller z Pniew.

HOTEL WROCŁAWSKI: Drögsler z Xiąża, Głowacki z Grodziska.

z 25. Lutego.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Geppert z Dombrówki, Sarrazin z Junikowa, Skórzewska z Kamieńca, Ahrusdorff z Magdeburga, Adler z Berlina, Anderssen i Fagerberg z Marmold.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Bojanowski z Małpinia, Breza z Jankowic, Friedländer z Piły, Planquet z Hamburga.

HOTEL BAWARSKI: Brummer z Gniezna, Morawski z Stawn, Krzyżański z Sapowic, Malczewski z Kruchowa, Dziembowski z Nakwasin, Bojanowski z Karsewa, Sadowski i Bajrukowski z Rudów.

HOTEL DU NORD: hr. Plater z Psarskiego, hr. Mielżyński z Chobienic, Mierzyński z Bytynia, Gajewski z Wolsztyna, Szmitkowski z Borowa, Kutzner z Pijanowic, Meister z Sierosławia, Wiese z Ciszkowa, Długołęcki z Samostrzela.

POD CZARNYM ORŁEM: Herzler z Środy, Jockisch z Czerlina.

HOTEL BERLINSKI. Delhäs z Swiączyna, Fritzschen z Berlina, Laskowski z Rogożna, Wernecke z Gummersbach, Werner z Koronowa.

POD WIELKIM DĘBEM: Prądzyń ka z Stroszek, Kęszycki z Piekar.

POD TRZEMA LILIAMI: Wittzack z Templina, Nowakowski z Kiszkowa.

HOTEL EICHBORNA: Kophan z Miłosławia, Philipp z Stolpi, Rothmaon z Wągrówca. Reich z Śmigla, Groch z Drezdenka.

POD ŁABĘDZIEM: Wolff z Zakrzewa.

EICHENER BORN: Wittig z Wrześni.

HOTEL WROCŁAWSKI: Koch z Adelsberg, Drögsler z Xiąża, Müller z Oels.

Małżonek mój Karól Au przeżywszy lat 56, po kilkodniowych cierpieniach, zakończył swe życie dnia dzisiejszego, o czém miejscowych i zamiejscowych krewnych i przyjaciół zawiadomiam. — Pogrzeb odbędzie się dnia 26. b. m. o godzinie 3. po południu.

Poznań, dnia 24. Lutego 1856.

Emilia owdowiała Au ur. Fels.

W kościele farnym w Wągrówcu odbędzie się dnia 28. Lutego o godzinie 11. z rana żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Adama Mickiewicza.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. **Adama Mickiewicza** odbędzie się w kościele parafialnym w **Wrześni** dnia 28. b. m.

W dniu 6. Marca r. b. odbędzie się w kościele Inowrocławskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Adama Mickiewicza.

Nouveautés littéraires

en vente chez Louis Merzbach, Wilhelmsplatz 8.

Currer Bell, la maitresse d'Anglais ou le pensionat de Bruxelles. 3 vol. 1 Tal. 15 Sgr.

Abadie, Aug., les régions du ciel. 10 Sgr.

Dumas, Alex., les grands hommes en robe de chambre. — César. 4 vols. 2 Tal. — Henri IV. 15 Sgr. — Louis XIII. 15 Sgr.

Foudras, de, les veillées de Saint-Hubert. 2 vols. 1 Tal.

François-Joseph, le miracle de la Salette. 10 Sgr.

Gondrecourt, A. de, mémoires d'un vieux garçon. 7 vols. 3 Tal. 15 Sgr. — Une vraie femme. 2 vols. 1 Tal.

Henricy, C., la perle de Gravelines. 15 Sgr.

Houssaye, A., les commédiennes d'autre fois. 2 vols. 1 Tal.

Irving, Wash., nouveaux contes de l'Alhambra. 15 Sgr.

Kock, Ch. Paul de, Madame Monflanquin. 4 vols. 2 Tal.

Lacroix, Mad., Falcone. 15 Sgr.

Méry, les damnés de Java. 3 vols. $1\frac{1}{2}$ Tal.

Montépin, X. de, les filles de platre les trois débuts. 4 vols. 2 Tal.

Sand, George, Laure et Adriani. 15 Sgr.

Souvestre, E., Souvenirs d'un vieillard. 2 vols. 1 Tal.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu w Bazarze poleca:

	Tal.	Sgr.
Chatka w lesie część II. Władysława Syrokomli. Cena	1	5
Przylaszczka przez Karóla Dołęgow	—	10
Pisma wierszem i prozą przez autorkę »W Imie Boże.«	—	20
Chmury przyszłości przez J. H. S.	—	10
Wiadomość o obiorze papieża i dworze jego 2 tomy	—	10
Jordan fantazya dramatyczna	—	15
Matka bohaterka	—	10
O zastósowaniu słuchu	—	10
Chaos szczypta kadzidła	—	10
Ostatni upior w Bielehradzie	—	10
Nauki rozdzielone na każdy dzień dwunastu tygodni od starozapustnéj aż do trzeciéj niedzieli po wielkiéj nocy dla przygotowania dzieci do pierwszéj Kommunii św.	—	20

OBWIESZCZENIE.

P. T. Bischoff zamierza w suterynach browaru swego przy ulicy Młyńskiéj pod Nr. 21. kocieł parowy do pralni założyć.

Z odwołaniem się do §. 29. regulaminu procederowego z dnia 17. Stycznia 1845. r. podaje się toż przedsięwzięcie z tém nadmienieniem do publicznéj wiadomości, że jakiekolwiek protestacye w czasie prekluzyjnym 4ro tygodniowym do Dyrektoryum Policyi zaniesione być winny.

Poznań, dnia 20. Lutego 1856.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.

Gospodarstwo chłopskie do spadkobierców po Kaźmierzu Bakosiu należące, we wsi Żegrzu pod Poznaniem pod liczbą 32 położone, obejmujące 53 morgi 154 prętów kwadratowych, oszacowane na 825 Tal. ma być w drodze dobrowolnéj subhastacyi w terminie na

dzień 18. Marca r. b.

po południu o godzinie 4téj wyznaczonym w Żegrzu sprzedaném, na który kupujących z tém nadmienieniem zapozywamy iż każdy licytujący kaucyi 82½ Tal. winien złożyć, i że warunki kupna jako też i taxa w biórze naszém III. B. przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 31. Stycznia 1856.

Królewski Sąd powiatowy. II. Wydział.

Leczenie chorób syfilitycznych i liszajów.

Dr. August Loewenstein, 13. wielkich Garbar. Godz. do mów. przedp. do 10., po poł. od 2. do 5.

Nauczyciel domowy od kilku lat poświęcający się temu zawodowi, szuka umieszczenia. Bliższa wiadomość w Handlu P. Przespolewskiego ulica Wilhelmowska.

OBWIESZCZENIE.

1) Dobra ziemskie ***Muchlin*** graniczące z miastem fabryczném Turek w Królestwie Polskiém, 5½ mil od miasta Kalisza, nad traktem bitym, (Chaussée) położone, rozległości hub 25, miary nowopolskiéj mające.

2) Fabryka przędzalni bawełny, w mieście Turku exystująca, z budynkami, apparatami i gruntami 3½ hub miary nowopolskiéj rozległości mającemi.

3) Folwark ***Gąsiory*** zwany, pod miastem Warthą w Królestwie Polskiém położony 9½ hub miary Warszawskiéj rozległości mający.

4) Grunta pod samém miastem Kaliszem położone, prawem wieczystéj dzierzawy, za opłatą czynszu, w pszennéj glebie i w rozległości kilkadziesięciu włók, na częściową kolonizacyą,

są do sprzedania z wolnéj ręki. Bliższą wiadomość udzieli o tém ***Jan Dreszer***, Obrońca Sądowy w mieście ***Kaliszu*** zamieszkały.

Folwark od wielu lat dobrze zagospodarowany w powiecie Wrzesinskim położony, z 500 mórg składający się, jest zaraz lub od Św. Wojciecha r. b. z wszelkim żywym i martwym inwentarzem do wydzierzawienia. Bliższéj ustnéj wiadomości udzielić raczy Pan Kinzel w Poznaniu pod czarnym Orłem lub Pan Rost w Wrześni.

Na Bielnik

przyjmuje ***M. J. Kamieński***, w Bazarze.

Dla rólników!

Niniejszém polecamy ***skład nasz nasion gospodarczych i nawozów***, jak najlepiéj zaopatrzony nadmieniając, iż Panowie nasi zastępcy po prowincyach, w Poznaniu Pan **Rudolf Rabsilber**, cenniki, jako téż prospekta o uprawie ***kukurydzy, buraków, o użyciu Guana, saletry Chilijskiéj*** i t. d. bezpłatnie wydzielają.

Nasz zapas ***kukurydzy Amerykańskiéj*** jest już w drodze, i oczekujemy takową w końcu miesiąca Marca. Chcąc zaś aby wszelkie obstalunki wykonane być mogły, upraszamy jak najuniżeniéj ***o spieszne nadesłanie takowych***, bądź to nam wprost, bądź téż naszym Panom zastępcom. Berlin, dnia 26. Stycznia 1856.

J. F. Poppe i Społka.

Odwołując się na powyższe ogłoszenie polecam się szanownéj rólniczéj publiczności do przyjmowania obstalunków jak najuniżeniéj.

Poznań, dnia 23. Lutego 1856.

Rudolf Rabsilber,
Kantor: wielkie Garbary Nr. 18.

Juliusza Monhaupta szkółka ogrodowa w Wrocławiu.

Obszerny spis cen drzew i krzew, które na wolném powietrzu zawsze zielono i pięknie kwitną, jako téż najlepszych **owocowych gatunków** itd., wyda ekspedycya gazety poznańskiéj bezpłatnie wszystkim posiedzicielom ogrodów i amatorom kwiatów, mieszkającym zaś w odleglejszych okolicach prześle podpisany franco na żądanie w frankowanych listach.

Spis ten obejmuje najnowsze rzeczy tego rodzaju, pomiędzy témi szczególniéj zbiór najdoskonalszych **roślin pnących się**, jako téż **Magnolie, Paeonie, Quercus** (dąbki) po największéj części z Ameryki północnéj; daléj wielki zbiór Coniferów (drzewek iglastych), jako téż obecnie najbardziéj lubionych **gatunków róż** Remontant, Bourbon i wiele innych.

Przez katalog ten, który jest nader licznym, podaje się amatorom ogrodownictwa sposobność, do zaopatrzenia swych ogrodów w dobór pięknych nowości.

Juliusz Monhaupt,
właściciel szkółek ogrodowych, Sterngasse Nr. 7. Kantor: Albrechtstr. Nr. 8. w Wrocławiu.

---

80 maciórek

wełnitych do chowu zdatnych, ma na sprzedaż Dominium ***Weichnitz*** w powiecie Głogowskim, których odebranie jednak dopiero po strzyży nastąpić może. Wełna z tychże sprzedaną została przed jarmarkiem Wrocławskim domowi handlowemu Landsberger tamże po 90 Tal za centnar, wełna z jagniąt zaś po 97½ Tal. bez ausszusu.

Urząd gospodarczy.

---

50 skopów i tyleż maciór zdatnych do chowu, poprawnych, ma na sprzedaż Dominium ***Winnagóra duchowna*** pod Miłosławiem, zaraz albo po strzyży.

Grunt do zabudowania

przy ulicy Berlińskiéj pod Nr. 15. pomiędzy domem Radzcy medycynalnego Dra. Herzoga i Ziołeckiego, obejmujący 165 stóp frontu i takiéj saméj rozciągłości, włącznie pięknym ogrodem około 210 stóp długości, jest do sprzedania całkiem lub téż po rozdzieleniu go, cząstkowo. Bliższą wiadomość udzieli właściciel

Karól Scholtz, przy Św. Marcinie 59.

Sprzedażą drzewa budulcowego

po cenach stałych na każdém drzewie oznaczonych w boru ***Błociszewskim*** pod Śremem trudni się mój buchhalter Jonas Schwersenz tamże.

S. Landsberger,
Wodna ulica 13.

SIANA

pogodnie zebranego około 200 centnarów dostać można kupić za cenę umiarkowaną w ***Gostyniu***. Bliższych szczegółów udziela tamże

Bartlewicz.

We czwartek dnia 28. Lutego

pociągiem  **przed południ.**

dowiozę

krowy dojne z  **łęgu Notećkiego**

wraz z cielętami do Poznania.

Mieszkam w oberzy

„***Zum Eichborn***" przy placu kamelaryjn.

W. Hamann, handlerz bydla.

W ***Karczewie*** pod Grodziskiem ma Dominium kilkanaście wołów karmnych na przedaż.

Wyżlica, biało i czerwono łaciata, przeszłéj soboty zaginęła. Kto ją przyprowadzi w miejsce, otrzyma 2 talary nagrody, w Starym rynku pod Nr. 50.

Skład mój herbaty czarnéj z kwiatem ostatniego sprzętu, uzupełniłem wyborowemi gatunkami funt po 9 aż do 24 Zlt. ***J. N. Pietrowski.***

Prawdziwy turecki tytóń poleca

T. Bréchan, ulica Nowa Nr. 14.

Świec Stearynowych paczkę po 7½ Sgr., cetnar po 33 Tal. poleca ***Izydor Busch***,
plac Wilhelmowski 16.

Wszelkiego rodzaju denuncyacye spisują się bezpłatnie w Brudzewie pod Wrześnią.

Bliższą wiadomość udzielić może nawet na niefrankowane listy dzierzawca w Katarzynowie pod Wrześnią.

NB. Nie jako agent.

Ponieważ inserat w Nr. 42. Gazety Wgo Xięstwa Poznańskiego umieszczony, rozmaicie mógłby być tłnmaczonym, upraszam przeto pana dzierzawcę Katarzynowa ażeby oświadczył publicznie, kto i jakiego rodzaju ***bezpłatne*** denuncyacye pisuje w Brudzewie. ***St. Szwantowski***,
dziedzic Brudzewa pod Wrześnią.

Sprostowanie. W Nr. 27. téj gazety czytać należy w obwieszczeniu Pana A. Remusa pod lit. B. 3½ listy zastawne a pod lit. C. Poznańskie listy rentowe.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 25. Lutego 1856 r. od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4	5	—	4	7	6
Pszenicy średniéj	3	—	—	3	7	6
Pszenicy ordynarnéj	2	10	—	2	20	—
Żyta przedniego, szefel	3	5	—	3	10	—
Żyta pośledniego	2	22	6	3	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	2	7	2	2	17	6
Owsa, szefel	1	12	6	1	17	6
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1	10	—
Masła, garniec	2	5	—	2	15	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	25	—	—	27	6
Słomy, kopa po 1200 funt.	9	15	—	10	15	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.						
dnia 23. Lutego	25	—	—	25	15	—
dnia 25. »	24	22	6	25	7	6